

Ab inferis ad rostra



*Dis Manibus
Patris Carissimi
Sacrum*

Prace Naukowe



Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach
nr 3864

Damian Pierzak

Ab inferis ad rostra

Przywoływanie zmarłych
w retoryce rzymskiej
okresu republikańskiego



Redaktor serii: Filologia Klasyczna
Anna Kucz

Recenzent
Agnieszka Dziuba

Praca powstała w ramach projektu finansowanego przez Narodowe
Centrum Nauki nr **2016/23/D/HS2/02408**

Spis treści

Wstęp 7

1. Świat zmarłych w kulturze rzymskiej 13
 - 1.1. Rytuał pogrzebowy 16
 - 1.2. Wierzenia na temat duchów zmarłych 23
 - 1.3. Nekromancja w czasach republiki 30
 - 1.4. Potencjał retoryczny literackich zaświatów 41
 - 1.5. Z m a r l i w rzymskiej przestrzeni publicznej 62

2. Teoria i praktyka retoryczna 67
 - 2.1. Pojęcie eidolopoi w antycznych podręcznikach wymowy 71
 - 2.2. Przywoływanie zmarłych w retoryce przed Ciceronem 83

3. *Ore alieno loqui*. Użyczenie zmarłym głosu w sprawie 95
 - 3.1. Appiusz Klaudiusz Cekus — podręcznikowy przykład 97
 - 3.2. Duch kwestora Malleolusa 110
 - 3.3. Powrót Metellusów z Acherontu 117
 - 3.4. Świadcstwo z zaświatów 127

4. Przekazywanie zmarłym inicjatywy w działaniu 139
 - 4.1. *Imago* Gajusza Mariusza 141
 - 4.2. *Sullani manes* 151
 - 4.3. Wstawiennictwo przodków Marka Skaurusa 160

5. *Ab inferis excitare*. Przywracanie zmarłych do życia 177

5.1. Furie na procesie Werresa 179

5.2. Nieumarły Publiusz Klodiusz 190

5.3. Cezar i jego podziemna świta 208

Zakończenie 219

Appendices

Appendix 1. Dwie wariacje na temat *simulacri fictio* 235

Appendix 2. Rzymski mówca w zaświatach 241

Wykaz skrótów 247

Bibliografia 249

Indices

Index locorum 275

Index nominum 279

Summarium 287

Zusammenfassung 289

Wstęp

W starożytnym Rzymie osoby zmarłe często przedstawiano jako żywe w tym sensie, że nadal przejawiają troskę o swoich współobywateli, a nawet wywierają wpływ na bieg wydarzeń w państwie. Ich obecność przybierała rozmaite formy: maski reprezentujące przodków zdobiły atria i uświetniały procesje pogrzebowe; duchy zmarłych albo roztaczały opiekę nad swoimi bliskimi, albo nawiedzały ich, chcąc zakończyć jakieś ziemskie sprawy; czyny godne pamięci i obyczaje normujące wzór właściwego postępowania utożsamiano z imionami wybitnych ludzi przeszłości. Mówcy okresu republikańskiego bardzo często traktowali tych ostatnich jako stosowny punkt odniesienia: raz w charakterze konkretnych *exempla* historycznych, innym razem po prostu jako *maiores*, których autorytet był niepodważalny, bo głęboko zakorzeniony w wielopokoleniowej tradycji. W niniejszej książce natomiast tytułowe „przywoływanie zmarłych” odnosi się z jednej strony do pewnej specyficznej odmiany prozopopei, a z drugiej do praktyki retorycznej opisywanej jako *mortuos ab inferis excitare*. Oczywiście przy omawianiu tego zagadnienia nie sposób zupełnie pominąć wyżej wspomnianych ról, jakie pełniły w rzymskiej retoryce osoby nieżyjące, niemniej zarówno przykłady historyczne, jak i obyczaj przodków (*mos maiorum*) doczekały się bogatej literatury przedmiotu¹,

1 Pokażną bibliografię nt. *exemplum* zgromadziła VAN DER BLOM 2010: 342—372. Rolę obyczaju przodków w mowach Cyncerona omówiła ostatnio KENTY 2016. Bardzo cenna jest ponadto praca zbiorowa na ten temat: LINKE, STEMMLER 2000.

o wąsko rozumianym przywoływaniu zmarłych z kolei napisano, jak przekonamy się niebawem, stosunkowo niewiele.

Pomysł napisania tej książki zrodził się dwa lata temu. Kiedy w maju 2017 r. jako punkt wyjścia dla obrad na XIII „Concilium Latinum Lodziense” wybrano hasło *Rara, mira, inaudita, id est omnia naturae operisve humani praeter modum et regulam prodeuntia*, zaproponowałem temat „Cur et quando oratores Romani psychomantiae mentionem fecerint”, ponieważ kilka wzmianek w rzymskiej retoryce przywodzących na myśl nekromancję już wcześniej zwróciło moją uwagę. Niedługo po powrocie z konferencji postanowiłem przekuć swój referat w artykuł. Napisawszy kilkanaście stron, uświadomiłem sobie, że nadal pracuję nad „częścią wprowadzającą”. Zdecydowałem się więc na przeprowadzenie bardziej dogłębnej kwerendy dotyczącej „przywoływania zmarłych”, która tylko utwierdziła mnie w przekonaniu, że zagadnienie w pełni nadaje się na monografię.

Okazało się, że ustalony problem badawczy nie znalazł jak dotąd rozwinięcia w nauce. Jedynym istniejącym opracowaniem jest książka Basila Dufallo, *The Ghosts of the Past. Latin Literature, the Dead, and Rome's Transition to a Principate*, której trzy pierwsze rozdziały poświęcone zostały retoryce rzymskiej². Pozostali badacze przeważnie dotykają tej materii incydentalnie, zajmując się innymi kwestiami i zadowolając odesłaniem czytelnika do wspomnianej pracy. Przytoczę tu jednak nazwiska tych, którzy od czasu jej publikacji zabrali głos w dyskusji. Przyjmując nieco inny niż mój punkt widzenia, Eleanor Brooke przeprowadziła badania nad obecnością treści związanych z rytuałem pogrzebowym w mowie *Pro Rabirio perduellionis reo*³. Kilka uwag na temat symbolicznego *mortuos excitare* formułuje Thomas Guard, niejako na marginesie szerszej zakrojonych studiów nad rolą przeszłości w pismach Cycerona⁴. Jego diagnoza, że zagadnienie to wymaga bardziej wyczerpującego

2 DUFALLO 2007: 13—73. Wcześniejsza wersja rozdziału pierwszego ukazała się w DUFALLO 2001. Artykuł ten koncentruje się na dobrze znanej prozopopei Appiusza Klaudiusza z *Pro Caelio*. Pomijam tu wiele innych, ogólnych opracowań dotyczących tej mowy (zob. rozdz. 3.1) oraz komentarze do poszczególnych miejsc w pozostałych wystąpieniach.

3 BROOKE 2011. Por. szerzej rozdz. 1.1.

4 GUARD 2013.

ujęcia⁵, bez wątpienia trafnie opisuje również stan badań nad motywem zaświatów. Ostatnio natomiast Alfredo Casamento, analizując wizerunek Publiusza Sulpicjusza Rufusa i Gajusza Aureliusza Kotty jako mówców w Cyceronowym *Brutusie*, zwrócił uwagę na zależności pomiędzy teorią i praktyką retoryczną, gdy idzie o przywoływanie na *rostra* zmarłych⁶. Widać na pierwszy rzut oka, że przyczynki te nie wyczerpują proponowanej tu problematyki — wspomniana wyżej monografia (*The Ghosts of the Past...*) już choćby dlatego, że uwzględnia tylko wybrane wystąpienia, nie realizując tym samym postulatu, który kilka lat później, choć w innym nieco kontekście, wniósł T. Guard (przyp. 5).

B. Dufallo przyjmuje jako podstawę metodologiczną teorię Josepha Roacha, w myśl której literatura oraz wszelkie przejawy tzw. *performative culture* wpływają na siebie nawzajem i wzajemnie się uzupełniają. Tu nazywana *orature*, sama idea, jak podkreśla badacz, jest już głęboko zakorzeniona w studiach nad starożytnym Rzymem. W przyjętej przez niego koncepcji, poza założeniem, że teksty antyczne można odczytywać jako scenariusze przeznaczone do występów publicznych, istotną rolę odgrywają takie zjawiska, jak gesty, taniec, procesje, plotki, przysłowia czy rytuały. Tak też mowy Cycerona, w jego przekonaniu, odtwarzają opisywane w nich wydarzenia, jednocześnie odwołując się do szerokiego kontekstu kulturowego⁷. Praca B. Dufallo znacznie poszerza naszą wiedzę na temat tego, w jaki sposób Rzymianie wyobrażali sobie i przedstawiali w literaturze „martwych jako żyjących” (i *vice versa*), ma jednak przede wszystkim profil kulturoznawczy i historyczno-literacki. Konkretny zabieg retoryczny, o którym będę mówić, często stanowi tam jedynie punkt wyjścia dla spostrzeżeń niezwykle cennych, ale o naturze ogólnej. W pełni podzielam przekonanie, że źródeł inspiracji „przywoływania zmarłych” na mównicy należy doszukiwać się w zjawiskach kulturowych, które pozornie z krasomówstwem nie mają wiele wspólnego. Celem niniejszej książki jest natomiast, w miarę możliwości drobiazgowo, analiza

5 GUARD 2013: 81: „Nous nous fonderons sur quelques exemples représentatifs extraits des discours sans nier que ce travail devrait être complété par une étude exhaustive de cas de figure dans l'ensemble du *corpus* oratoire de Cicéron”.

6 CASAMENTO 2018: 70—72 oraz rozdz. 2.1.

7 DUFALLO 2007: 2—3.

retoryczna, uwzględniająca zarówno teorię, jak i praktykę oratorską w okresie republikańskim. Zadanie, jakie sobie postawiłem, jest więc analogiczne do tego, które wykonał przed ćwierćwieczem Christopher P. Craig, czyniąc przedmiotem swoich rozważań „dylemat” (*complexio, comprehensio*) w mowach Cyclerona⁸, ale moim zamiarem jest także realizacja wspomnianego w poprzednim akapicie postulatu francuskiego uczonego. Będzie to możliwe dlatego, że motyw *mortuos excitare* nie figuruje w mowach tak często jak dylemat, a zatem nie ma konieczności dokonywania selekcji materiału badawczego.

W pierwszym rozdziale zajmuję się wyłącznie tymi przejawami świata zmarłych w rzymskiej kulturze, które w moim przekonaniu miały decydujący wpływ na kształtowanie się i rozwój figury myśli będącej przedmiotem monografii. Rozdział drugi poświęcony jest miejscu, jakie zajmowała ona w antycznych podręcznikach wymowy. Najpierw nakreśliam w nim obraną przez siebie drogę interpretacyjną, omawiam zagadnienia terminologiczne i porządkuję materiał badawczy. Następnie dokonuję krótkiego przeglądu zachowanych świadectw, które można interpretować jako „przywoływanie zmarłych”, w praktyce retorycznej poprzedzającej działalność Cyclerona. W trzech kolejnych rozdziałach, formujących zasadniczą część pracy, zbieram i analizuję wszystkie przykłady wąsko pojmowanej prozopopei, jakie udało mi się znaleźć w dostępnych tekstach dla lat ok. 70—44. Moim celem jest nie tylko ustalenie, czy mówcy, posługując się tą figurą myśli, postępowali zgodnie z zaleceniami dyktowanymi przez podręczniki wymowy. Równie istotna jest dla mnie próba określenia jej funkcji perswazyjnej w obrębie badanej mowy. Staram się dowieść, że choć na jej pierwotny kształt wpływ miały przede wszystkim tradycyjne wierzenia i zwyczaje pogrzebowe Rzymian, mówcom często udawało się wpisać ją w społeczno-polityczne tło danego wystąpienia. W „Zakończeniu” formułuję wnioski ogólne, starając się odpowiedzieć na pytanie, jaka mogła być geneza badanego zabiegu retorycznego oraz jakie czynniki decydowały o jego rozwoju i późniejszym zaniku. Tekst zamykają dwa „Appendices”. W pierwszym z nich omawiam dwa miejsca z Cyclerona, które określiłem jako „wariacje” na temat interesującej

8 CRAIG 1993.

nas figury, ponieważ nie spełniają kryteriów wskazanych w rozdziale drugim. Drugi z kolei to krótka dygresja o „rzymskim mówcy w zaświatach”, zagadnieniu, które nie jest związane bezpośrednio z problemem badawczym, ale dopełnia obraz wzajemnych relacji pomiędzy retoryką a światem zmarłych w Rzymie.

Do większości cytatów w językach klasycznych załączono polski przekład. Wyjątek stanowią przede wszystkim teksty bardziej bądź mniej dosłownie parafrazowane. Zestawienie edycji krytycznych znajduje się w „Bibliografii”, którą poprzedza „Wykaz skrótów” stosowanych w zasadniczym korpusie pracy oraz aneksach.

* * *

Praca ta jest częścią szerszego projektu pt. *Argumentacja na podstawie przeszłości w mowach Cyncerona. Teoria i praktyka*, realizowanego przeze mnie w ramach grantu NCN (nr 2016/23/D/HS2/02408). Do wielu wykorzystanych w niej publikacji udało mi się dotrzeć dzięki Stypendium Fundacji Lanckorońskich na pobyt badawczy w Rzymie w marcu 2018 r. Chociaż nie jest to typowa „książka podoktorska”, pragnę w tym miejscu, *imo ex corde*, podziękować Promotorowi mojej pracy doktorskiej (*Mit grecki w Mowach Cyncerona*. Katowice 2015), Profesorowi Jerzemu Styce za to, że mogłem pod Jego baczny okiem rozwijać swój warsztat filologiczny. Gdyby nie On, książka ta nigdy by nie powstała. Wyrazy wdzięczności kieruję również do Recenzentki wydawniczej, Profesor Agnieszki Dziuby, której wnikliwa lektura i życzliwa krytyka ustrzegły mnie przed popełnieniem wielu błędów i pozwoliły nadać całości bardziej przystępny dla Czytelników kształt. Wreszcie szczególne podziękowania należą się Paniom Paulinie Dubiel i Agacie Sowińskiej, które, okazując mi wiele wyrozumiałości, czuwały nad kolejnymi etapami pracy redakcyjnej.

Damian Pierzak

Ab inferis ad rostra

De mortuis ab oratoribus Romanis aetate liberae rei
publicae excitandis

S u m m a r i u m

Quaeritur hoc libro de figura sententiarum, quam Graeci εἰδωλοποιίαν appellabant, at Priscianus grammaticus simulacri fictionem vocare maluit. Oratores Romanos temporibus liberae rei publicae saepe ea usos esse constat. Cum auctores antiqui in iis libris, quos de arte rhetorica scripserunt, tum etiam viri docti recentioris aevi illam quasi remissionem ab inferis figuratam vel partem προσωποποιίας esse volunt vel eam summatim et obscure locum communem *mortuos excitare* appellant, quibus explicationis angustiis primum adductus sum, ut vim vocabulorum accurate verbis definirem. Quid figuram, de qua agitur, ab aliis argumentationibus distinguat plane non percipies nisi orationibus Ciceronianis et praeceptis artis rhetoricae scriptorum comparatis: mortui scilicet ab inferis evocantur, ut oratio aut actio quaedam iis adtribuatur. Itaque in “testium” numerum accipiuntur, qui alterutri causarum faveant. Soli homines magnae auctoritatis eiusmodi testimonium dare fingebantur, quapropter haud id figurationis specimen invenias in orationis partibus eo genere dicendi conscriptis, quod tenue nuncupatur. Multo frequentiora erant exempla, quae plurimum auctoritatis ad probandum habebant, tantosdem adfectus tamen movere non poterant, quia “ore proprio” proferebantur. Oratori autem “sub persona” loquenti ea dicere licuit, quae alioqui vix ferant iudices. Vocem suam et pronuntiationem debuit ad hominis mortui, cuius personam exprimere aggressus est, dignitatem ita accommodare, ut natura illius et mores fideliter depingerentur.

Εἰδωλοποιίαν Romani non a Graecis, sicut alia multa, usurpaverunt. Quae et qualis haec figura sententiarum eveniret a primo eius usu usque ad rei publicae

occasum ex Romanorum institutis praecipueque iis, quae ad funus pertinebant, pependit. Pompam funebrem virorum summo loco natorum sequebantur enim scaenici artifices imaginibus maiorum induti. Cum partes mortuorum agebant, non solum facta, sed etiam dicta eorum imitabantur. Veri simile igitur eum quidem morem ab oratoribus respectum esse. Bello sociali primoque bello civili confecto (ca 663—672 a. U. c.), cum animae eorum, qui aut in acie aut proscriptionis causa ceciderunt, inquietae et vagae viderentur, nova quaedam forma simulacri fictionis in usum venit. Deinde, illo decennio quo Caesar consul primum inauguratus est, cum viris quibusdam amplissimos dignitatis gradus adeptis νεκρομαντεῖα aliaque nefaria sacra obiciebantur, varii et diversi mortuorum ab inferis excitandorum modi apud oratores multum valebant. Verso autem civitatis statu tam elatum atque excelsum elocutionis ornamentum adhibere temerarium iam et supervacuum videlicet fuit. Post Ciceronem ipsum mortuum, si testimoniis nitimur, non excitati sunt diutius mortui ab inferis ad rostra.

Damian Pierzak

Ab inferis ad rostra

Die Totenbeschwörung in der römischen Rhetorik der
republikanischen Zeit

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die vorliegende Studie ist Eidolopoeie, einer Sinnfigur, die von den römischen Rednern der Zeit der ausgehenden Republik gern verwendet wurde, gewidmet. Denn sowohl die antike Lehrbücher der Rhetorik als auch die modernen Gelehrten stellen die symbolische Totenbeschwörung entweder als eine Unterart der Prosopopoeie oder als einen nicht ganz präzisen Topos *mortuos excitare* dar, erwies es sich als notwendig die terminologischen Fragen zu klären. Erst ein Vergleich der rhetorischen Theorie und Praxis erlaubte die Besonderheiten der genannten Figur näher zu bestimmen: die tote Person steigt aus der Unterwelt herauf, um sich zu etwas zu äußern oder eine Tätigkeit auszuüben. Damit wird sie zu einem „Zeugen“, der den Standpunkt einer der Parteien unterstützt. Nur die Menschen, die über ein Maß an Autorität verfügten, wurden ausgewählt, damit sie eine solche fiktive Ansprache halten. Deshalb sollten sie auf in einem erhabenen Stil gehaltenen Teilen der Rede beschränkt werden. Ein häufiger rhetorischer Gebrauch der Vergangenheit — das historische Beispiel — erregte nicht ebenso ein großartiges Pathos, weil es mit „eigenen Lippen“ ausgedrückt wurde. Nachdem der Redner eine Maske aufgezogen hatte, durfte er auf solche Weise sprechen, welche unter anderen Umständen die Richter empören könnten. Er musste jedoch die Rolle des Toten glaubwürdig spielen, indem er seinen Ton und seine Gebärde mit dem Charakter bestimmter Person zusammenstellte.

Die Eidolopoeie in dieser Form haben die Römer nicht von den Griechen übernommen. Die Entstehung und Entwicklung derartiger Prosopopoeie war von römischen Bräuchen beeinflusst, und insbesondere vom traditionellen

Bestattungsritual. Während der Beerdigung von Menschen, die aus einer Adelsfamilie stammten, trugen die professionellen Schauspieler die Gesichtsmasken (*imagines*) der Ahnen. Indem sie ihre Rollen spielten, ahmten sie nicht nur die Haltung des Verstorbenen nach, sondern sie sprachen auch die für ihn charakteristische Worte. Das ist der Brauch, von dem die Redner sich inspirieren lassen könnten. Diese Sinnfigur wird in der Zeit nach dem Bundesgenossenkrieg und dem ersten Bürgerkrieg (ca 91—82 v. Chr.), als die Geister der Gefallenen und der infolge der Proskriptionen Getöteten als unruhige wahrgenommen wurden, auf eine neue Weise verwendet. In den 50ern Jahren des ersten Jahrhunderts v. Chr. dagegen, gerade als die Personen, denen die Kultivierung der Nekromantie vorgeworfen wurde, hohe Positionen im Staat einnahmen, genossen verschiedene Arten der Totenbeschwörung Popularität. Es gibt viele Hinweise darauf, dass nach den politischen Veränderungen des Prinzipats die Redner nicht mehr die Gelegenheiten hatten, solche erhabene und zugleich gewagte Ausdrucksmittel anzuwenden. Soweit die Quellen es zulassen, hörten nach dem Tod Ciceros die Römer auf, die Rollen der Verstorbenen auf der Rednerbühne zu spielen.

Redaktor
Agata Sowińska

Korektor
Barbara Wiktor

Projektant
okładki, stron działowych, układu typograficznego oraz łamanie
Paulina Dubiel

Copyright © 2019 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-226-3687-9
(wersja drukowana)

ISBN 978-83-226-3688-6
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

www.wydawnictwo.us.edu.pl

e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich 18,25.
Liczba arkuszy wydawniczych 17,5. Cena 44,90 zł (w tym VAT).
Publikację wydrukowano na papierze Alto 80 g/m², vol. 1.5.
Do składu użyto kroju pisma Karmina, Karmina Sans
(autorstwa Veroniki Burian & José Scaglione / TypeTogether)
oraz Platea Cnd EFN.

Druk i oprawę wykonano w drukarni:
Volumina.pl Daniel Krzanowski (ul. Księcia Witolda 7–9, 71-063 Szczecin)